

POLICYJNY BLACK HAWK Z SERCEM NA POKŁADZIE

Data publikacji 26.08.2021

W specjalnej walizce - najcenniejszy dar - serce, na pokładzie wyjątkowi pasażerowie - czteroosobowy zespół, w skład którego wchodzi kardiochirurdzy i pielęgniarki instrumentariuszki z Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego im. Jana Mikulicza-Radeckiego we Wrocławiu, trasa do pokonania - z jednego z miast w województwie kujawsko-pomorskim do Wrocławia. I najważniejsze - czas transportu jak najkrótszy. Tym razem zajęło nam to dokładnie 58 minut. Takie zadanie w środowe popołudnie wykonali po raz czwarty w tym roku policyjni lotnicy - po raz pierwszy na pokładzie policyjnego Black Hawka.

Wszystko działa się bardzo szybko. W środowy rano wpłynęła prośba z USK we Wrocławiu o pomoc w transporcie organu. W sytuacjach, kiedy do czynienia mamy z transportem narządów do przeszczepu każda minuta jest na wagę złota. W przypadku serca chirurdzy od momentu jego pobrania do jego wszczepienia mają jedynie cztery godziny. Na transport przewiduje się maksymalnie 2,5 h. Trasa do przebycia drogą lądową to ponad 350 km. Jazda samochodem trwałaby minimum 3,5 godziny - to zdecydowanie za długo. Z tego powodu już po raz czwarty Zarząd Lotnictwa Policji w Warszawie został poproszony przez koordynatora do spraw transplantologii z Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego we Wrocławiu o pomoc w transporcie serca do przeszczepu. - Zgodnie z obowiązującymi procedurami i po uzyskaniu zezwoleń, do wykonania zadania wyznaczona została trzyosobowa załoga, w skład której weszli: nadkom. pil. Marcin Gancarz, nadkom. pil. Ireneusz Kaźmierczak oraz Crew Chief — post. Norbert Hyjek - mówi mł. insp. Radosław Kuropatnicki Zastępca Naczelnika Zarządu Lotnictwa Policji Głównego Sztabu Policji KGP i dodaje: - Ponieważ na pokład w odróżnieniu od wcześniejszych lotów tego typu, oprócz serca i transplantologa, mieliśmy zabrać również zespół składający się z dwóch kardiochirurgów i dwóch pielęgniarek instrumentariuszek, zdecydowaliśmy się, że lot zostanie wykonany policyjnym Black Hawkem wyposażonym w dodatkowy zbiornik paliwa. Ta maszyna jest wystarczająco duża, aby spokojnie pomieścić wszystkich oraz posiada odpowiedni zapas paliwa, żeby wykonać przelot na tak długiej trasie na jednym tankowaniu.

Śmigłowiec w pobliżu szpitala gdzie pobierany był organ do przeszczepu, wylądował wczoraj przed godz. 17.00. Chwilę później na jego pokład wsiadli lekarze i pielęgniarki, a w specjalnej walizce wniesiono wyjątkowy ładunek - pobrane parę minut wcześniej serce przeznaczone dla jednego z pacjentów wrocławskiej kliniki. - W związku z naszymi szpitalnymi procedurami po narząd pojechał nasz zespół chirurgów, który jednocześnie ocenił go pod względem anatomicznym i makroskopowym oraz zakwalifikował do przeszczepu - tłumaczy Mateusz Rakowski, koordynator do spraw Transplantologii z USK we Wrocławiu i dodaje: - Tym razem mieliśmy o tyle komfortową sytuację, że z racji szybkiego lotniczego transportu czas niedokrwienia serca był stosunkowo krótki. Taka sytuacja w znaczący sposób wpływa na skuteczność i przebieg całej operacji.

Policyjni piloci po raz kolejny stanęli na wysokości zadania i w ciągu godziny dotarli na przyszpitalne lądowisko w stolicy województwa dolnośląskiego. Lot, tak jak poprzednio, wykonany był na hasło „GARDA”. Zgodnie z tą procedurą, helikopter, który zaangażowany jest w realizację zadań związanych m.in. z bezpieczeństwem powszechnym i porządkiem publicznym, ma pierwszeństwo wykonania lotu. Jak zgodnie mówią policjanci - lotnicy, którzy tym razem bezpośrednio brali udział w realizacji zadania: - Emocje przy tego typu lotach są zawsze, w końcu chodzi o ludzkie życie. Cieszymy się, że po raz kolejny udało nam się pomóc.

To już kolejny transport organów do przeszczepu, w którym w tym roku wzięli udział policjanci. W ostatnią sobotę funkcjonariusze z Krapkowic pomagali w konwoju pojazdu transportującego serce przez zator na autostradzie. Również wówczas organ do pacjenta wrocławskiego szpitala dotarł na czas.

Tekst: Agnieszka Włodarska z BKS KGP

Foto/Film: Karol Janisz z USK we Wrocławiu, mł. asp. Przemysław Ratajczyk z KWP we Wrocławiu, sierż. szt. Tomasz Tomaszewski z KMP we Włocławku

Montaż: Artur Orliński



PLIKI DO POBRANIA



Deskrypcja do filmu
13.84 KB